Nr. 39 SOSNOWIEC niedziela dnia 18 lutego 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Redakcja i Administracja otwarte od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wieczorem. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej godz. rano.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 7.

BACZNOŚĆ! WYBORCY III-ej KURJI!!

Dn. 18 Lutego r. b. w niedzielę o godz. 5-ej po poł. w sali Związku przem. żelaznego na Pogoni, odbędzie się **ostatnie zebranie przedwyborcze** w celu ustalenia listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Wyborcy! Aby żadnego nie zabrakło, gdyż od Was zależy wybór odpowiednich kandydatów! Należy z sobą zabrać legitymację, uprawniającą do głosowania w tej kurji.

Koło Wykonawcze kurji III w Sosnowcu.

Wiekopomna rocznica.

Z wielu rocznic historycznych, jakie nam upamiętniają „górne" i „chmurne" dzieje Ojczyzny, te, która jutro przypada, najsłuszniej się zaiste określa mianem „wiekopomnej". To ślub Jadwigi, Królowej Polski, wnuki Kazimierza Wielkiego z Władysławem Jagiełłą wielkim księciem litewskim, zawarty w krakowskiej katedrze na Wawelu d. 18 lutego w niedzielę 1386 r. Bez tego bowiem ślubu nie istniałyby na kartach historji naszej takie doniosłe wydarzenia, jak Grunwald, Horodło, Unja Lubelska, a nadewszystko ów dziejowy zespół Korony z Litwą i Rusią, uzmysłowiony przez wieki następne w symbolicznem godle państwowości naszej, Białym Orle z Pogonią.

Dlatego więc jutrzejsza wiekopomna rocznica jest obchodzona z większą, niż kiedykolwiek uroczystością w wielu miejscowościach Polski, Litwy i Rusi nietylko przez pamięć na jej wagę i dostojeństwo dziejowe, lecz i dla uwydatnienia nieprzedawnionych uczuć łączności bratnich narodów.

*

Karol Szajnocha w momumentalnej swej monografji „Jadwiga i Jagiełło" tak charakteryzuje nastrój praojców naszych, przed przybyciem Jagiełły do Polski dla przyjęcia chrztu i poślubienia Jadwigi.

„Pamiętny w dziejach Krakowa miesiąc nastał w lutym w 1386 r. Jakoby parę osobliwszych wypadków, poprzedzały go nadzwyczajne zjawiska przyrody. Pod sam koniec stycznia uderzył z północy okropny wiatr, jakiego zdziwione kroniki nie przypominały sobie od wieków. Bijąc za ustępującym nad Dunaj oblubieńcem rakuzkim (ks. Wilhelmem, poprzednim narzeczonym Jadwigi), zdawał on się przeciwnikom ślubów litewskich, istnym zwiastunem pogańskiego księcia północnej Litwy".

Obrzęd ślubny poprzedził Sakrament chrztu św., do którego przystąpił Jagiełło w katedrze wawelskiej d. 15 lutego. Równocześnie z Jagiełłą przystępowali do chrztu trzej rodzeni jego bracia: Wigund, Korygiełł i Swidrygiełł. Przy uroczystości tej była obecną i pobożna Jadwiga umocniona już w postanowieniu spełnienia wzniosłej ofiary z własnego szczęścia kobiecego, dla dobra Wiary i przyszłości obu narodów.

Szajnocha zaznacza, że po chrzcie Jagiełłowym ustąpiły z duszy młodziutkiej królowej dwa dotychczas jeszcze żywione skrupuły. Oto, arcybiskup Bodzanta uroczyście ją zapewnił, że nawrócenie księcia pogańskiego jest aktem dobrej woli i gorącej Wiary. Równocześnie zaś książę Witold, syn Kiejstuta, uświadomił Jadwigę, że wbrew szerzonej famie Jagiełło nie był, nic winien w okrutnem zamordowaniu swego stryja w więzieniu trockiem.

Duchowy stan obojga oblubieńców, którzy w d. 18 lutego 1386 r. zaprzysięgali sobie dozgonne śluby przed Arcybiskupem gnieźnieńskim Bodzantą i asystującym mu Biskupem krakowskim Janem, tak charakteryzuje Szajnocha:

„Przy dobrowolnem zezwoleniu, przy uczuciu uwieńczenia niem życzeń rodziny, widoków religijnych i wielkich zamiarów narodowych, dalekiem od prawdy jest mniemanie, jakoby nadejście wiekopomnej niedzieli ślubnej, mieczem boleści przeszyło pietnestoletnią oblubienicę. Błoga narodowi ofiara Jadwigi, nie traci bynajmniej na tem, iż była przyniesiona sercem pogodnem. Dzień ślubu z Jagiełłą, dzień pomyślności dla Polski, nie był zaiste dla Jadwigi dniem rozpaczy.

Jagiełło zaś umiał czuć szczęście chwili, która go wreszcie u stóp ołtarza postawiła z Jadwigą. Obrączka ślubna, którą wtedy dawnego łupieżcę Polski połączyli kapłani z dziedziczką korony Piastów, nie zeszła mu z palca do końca życia. Na krótko przed zgonem sędziwy Władysław Jagiełło powiedział do swego otoczenia: „Pomiędzy znikomymi skarbami tego świata, obrączka ta jest mi najkosztowniejszym klejnotem".

Zanim nadejdzie kiedyś ta wielka chwila, gdy świątobliwa królowa Jadwiga będzie przez nas czczoną, jako Patronka Korony i Litwy, niechże jutrzejsza wiekopomna rocznica, pogłębi w nas ten wzniosły kult narodowy dla istotnej twórczyni tej pokojowej, na fundamencie prawdy Chrystusowej dokonanej unji dwóch państw i narodów.

Externus.

List pasterski.

J. E. ks Arcybiskup Kakowski wysłał, jak corocznie, list pasterski na Post wielki do duchowieństwa.

W liście tym prócz zarządzeń, dotyczących karności kościelnej, Arcypasterz pisał:

Przedewszystkiem pragniemy ożywić w sercach Waszych, Bracia-Kapłani, a przez Was w sercach całego ludu polskiego uczucia miłości i wierności dla Stolicy Swiętej. W roku zeszłym nawoływaliśmy Was do modłów na intecję Ojca św. — Ojca naszego narodu, Papieża Benedykta XV.

Drodzy Moi! prawdziwa wdzięczność, owiana szlachetnością, prędko nie milknie. Dowody dobroci Ojca św. dla naszego narodu ustawicznie powinny stać nam na pamięci. Skoro bowiem wiara żywa i głębokie poczucie katolickie mówi nam, że całą siłą czerpać i całą przyszłość naszą budować mamy na ścisłej jedności ze Stolicą Piotrową, to uczucia miłości dla tej Stolicy wyrażajmy i ożywiajmy nieustanną modlitwą za Naszego Ojca Benedykta XV.

W tym też celu postanawiamy, ażeby wszyscy Kapłani archidjecezji w niedziele i święta odmawiali modlitwę za Papieża, nadto ludowi wiernemu po kazaniu na prymarji i sumie polecajcie odmawiać na intencję Ojca św. Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu.

Na zeszłorocznej konferencji biskupów prowincji warszawskiej uznaliśmy za rzecz wysoce pożyteczną, a nawet niezbędną, nawoływać lud, by ze względu na ciężkie położenie kraju zaniechał zastawiania obfitego święconego na Wielkanoc, a zarazem znieśliśmy zwyczaj święcenia pokarmów po domach. Zakaz ten w całej mocy utrzymujemy bez żadnego wyjątku. Ks. Ks. Proboszczowie nie omieszkają ludowi przypomnieć odezwy Naszej, wydanej w tej sprawie. Ponadto gorąco polecać będą ludowi, by wobec warunków i potrzeb chwili obecnej zaprowadzał oszczędność w zużywaniu pokarmów i paszy. Wszelka pod tym względem lekkomyślność byłaby ciężkiem i karygodnem marnotrawstwem.

Miłość bliźniego, której dowody nasz lud wierny potrafił zawsze dawać, podyktuje mu niezawodnie i obecnie, że nie wolno nawet własną krwawicą zdobytego mienia niebacznie szałować gdy rodacy cierpią niedostatek.

Niejednokrotnie stwierdziliśmy z pociechą dla serca pasterskiego, że ofiarność wśród naszego ludu w dzisiejszych czasach „obfituje przez wiele dziękowania Panu" (II Cor. IX,12).

Na głos Nasz, by lud rolny pamiętał o biednych, a zwłaszcza o ubogiej dziatwie miejskiej, nie skąpiono darów i pomocy.

Niestety, dużo w tym względzie należy jeszcze uczynić.

To też Wielebni Ks. Ks. Proboszczowie nie ominą każdej sposobności, by parafjan swoich zagrzać do dzielenia się z zubożałymi współbraćmi, by „każdy (według sumienia) stanowił w sercu swojem, nie z zamarszczenia, albo z przymuszenia (wspomódz brata) albowiem chętnego dawcę miłuję Bóg" (II Cor. IX, 7).

Chwalebne usiłowania wielebnego Duchowieństwa co do otwierania i popierania szkolnictwa mieliśmy sposobność już nieraz zaznaczyć i pochwalić. Wielebne Duchowieństwo i nadal nie będzie się uchylało od współpracy w Radach szkolnych i stowarzyszeniach, mających na celu zakładanie, rozwój i popieranie szkolnictwa.

Spodziewamy się zarazem, że roztropność pasterska podyktuje Ks. Ks. proboszczom środki, by prowadzenie nauk katechizmowych z dziećmi, poprzedzające przygotowanie ich do pierwszej spowiedzi i komunji św., nie przeszkadzało dziatwie w uczęszczaniu do szkoły. Dla młodzieży szkolnej przygotowanie dalsze, podług wskazówek nowego programu, odbywać się winno w szkole. Da Bóg, że niezadługo wszystkie dzieci przejdą przez naukę szkolną. Tymczasem dzieci, nieuczęszczające do szkół, należy przygotować do spowiedzi i komunji św. w takim, jak było dotąd czasie. Co zaś do dziatwy szkolnej, przygotowanie bliższe w kościele należy odłożyć do szkolnych ferji letnich. Zresztą w poszczególnych wypadkach Wielebni ks. ks. proboszczowie zasięgną zdania właściwych ks. ks. dziekanów, którym poleciliśmy czuwać nad tem, by z racji nauk katechizmowych w kościele nauka szkolna nie spotykała przeszkód lub trudności.

Targ o Polskę.

Ciekawy przyczynek do tematu, jak koalicja zapatruje się na rozwiązanie kwestji polskiej, znajdujemy w angielskiej „Pall Mall Gazette" z 44 stycznia. Organ ten pisze dosłownie: „Polska, najcenniejsza część straconego obszaru, na wszelki wypadek przestanie być prowincją rosyjską, ponieważ Rosja złożyła uroczystą deklarację —potwierdzoną również przez sprzymierzeńców, że Polska stać się musi wolnem państwem. Polska jest najbardziej rozwiniętą i najbardziej cywilizowaną częścią państwa rosyjskiego. Rosja może jednak tylko wówczas pogodzić się z utworzeniem autonomicznego polskiego królestwa, jeżeli jako kompensatę otrzyma Konstantynopol i Dardanele. Droga do Konstantynopola atoli od czasu zajęcia Rumunji stała się daleko trudniejszą i dłuższą, niż kiedykolwiek, a liche są widoki, aby na mocy pertraktacji z państwami centralnemi można było wydostać od nich cieśninę wraz z Konstantynopolem. Wsku-

tek tego Rosja musi walczyć dalej, powinna jednak bezwarunkowo uwolnić się od „samodzierżawia".

Informacja „Pall Mall Gazette", iż Rosja uzależnia swą zgodę na utworzenie Polski od uzyskania Dardaneli, zawiera jeden szczegół bezspornie trafny i słuszny. Oto, że droga do cieśniny stała się dziś dla niej trudniejszą, dłuższą, niż kiedykolwiek".

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

Wschodni teren walk:

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 16 lutego.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy Bałtykiem a Dniestrem tylko w niewielu odcinkach z powodu śnieżycy i zimna akcja bojowa była ożywiona.

Nad Bystrzycą Sołotwińską nasze straże przedzie odparły atak rosyjski na południowym zachodzie od Borohodzzan.

Front wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa:

Położenie się nie zmieniło.

Zachodni teren walk:

Grupa wojsk Bawarskiego Następcy Tronu ks. Rupprechta:

Na północnym wschodzie od Armentiéres, na południu kanału Labasseé i w obwodzie Sommy wzmogła się akcja artyleryjska aż do nocy.

Nasz ogień niweczący przeszkodził gromadzeniu się nieprzyjacielskiej piechoty w rowach na północy od Armentiéres, na zachodzie od Lens i po obu brzegach Ancre i dla tego ataki nie mogły się rozwinąć.

Grupa Niemieckiego Następcy Tronu:

W Szampanji na południu od Ripont po skutecznem przygotowaniu artyleryjskiem z pomocą min nasza piechota wykonała zręczny i zacięty atak, który się powiódł zupełnie. W szturmie nad Champagne Fe i na wzgórzu 185 zajęto cztery linje francuskie na obszarze 2600 metrów szerokim i 800 głębokim. Pojmano 21 oficerów i 837 szeregowców oraz zdobyto 20 karabinów maszynowych i 1 miotacz min. Nasze straty są małe. Straty Francuzów wzmogły się przez bezskuteczne przeciwataki, ponawiane wczoraj wieczorem i dziś rano przeciwko stanowiskom im odebranym.

Na zachodnim brzegu Mozy podczas natarcia oddziałów wywiadowczych przyprowadzono 44 jeńców, przeważnie z trzeciej linji francuskiej.

We dnie i w nocy obustronna akcja lotnicza była ożywiona, Nieprzyjaciel stracił 7 samolotów w walce powietrznej, przez zestrzelenie z ziemi i wskutek ognia karabinowego.

Bałkański teren walk.

Grupa wojsk jenerała marszałka polnego v. Mackensena:

Położenie się nie zmieniło.

Front macedoński.

Nic nowego,

Pierwszy generał kwatermistrz
v. LUDENDORFF.

Rozkaz do floty.

BERLIN, 16 lutego (BTW). Biuro Wolffa. Onegdajszy Marineverordnungsblatt ogłasza następujący rozkaz najwyższy Cesarza do floty.

Do mojej floty. W nadchodzącej walce ostatecznej flocie mojej przypada zadanie, polegające na tem, aby angielski sposób wojowania przy pomocy głodu, którym nasz najuporczywszy i najbardziej znienawidzony wróg chce pokonać narod niemiecki, zwrócić przeciw niemu samemu i przeciw jego sprzymierzeńcom przez zatamowanie jego żeglugi morskiej wszelkimi środkami, jakie mamy do rozporządzenia. W wykonaniu tego zadenia w pierwszym szeregu staną łodzie podwodne. Spodziewam się, że broń ta świetnie w zakresie techniczym rozwinięta i poparta przez sprawne nasze warsztaty, w związku z innymi środkami bojowymi marynarki, ożywiona duchem, jaki ją w ciągu całego przebiegu wojny wiódł do czynów bohaterskich, przełamie upór wojenny naszego przeciwnika.

Wielka kwatera główna, 1 lut. 1917.

WILHELM.

Powyższy rozkaz podaję niniejszym do wiadomości floty. Sekretarz stanu w urządzie marynarki v. Capelle.

Kontrola Angjji nad Rosją.

SZTOKHOLM, 16 lutego (BTW.). Dzienniki szwedzkie dowiadują się z najzupełniej wiarogodnego źródła szczegółów o konferencji petersbursburskiej, od uczestnika jej, który po jej ukonczeniu przybył do stolicy Szwecji. Szczegóły te składają się na znamienny obraz zabiegów ze strony państw zachodnich, uczestniczących w konferencji. W pierwszym rzędzie spraw znalazła się kwestja finansów rosyjskich. Rosja chce i musi dostać pieniędzy od Anglji, i to zaraz. Wobec tego łatwem jest do zrozomienia, że rosyjski minister finansów zarządał ostatecznego uregulowania kwestji finansowych równolegle z kwestjami wojskowemi. Lord Milner oparł się temu, wyrażając zdanie, iż życzenia rosyjskie mogą być wzięte jedynie ad referendum. Rosja stara się o uzyskanie możliwie jaknajszybszej pomocy finansowej, Strona przeciwna stara się związać Rosję warunkami, mającymi na widoku pokierowanie wewnętrzną polityką państwa w kierunku życzliwym dla Anglji oraz zapewnienie, że udzielone środki pieniężne będą odpowiednio zużyte.

Delegaci angielscy chcieli wyzyskać położenie i wywrzeć na cesarza wpływ w zakresie polityki wewnętrzaej. Między innemi wystąpili z wnioskiem, że chcą zaznajomić się ze sprawą zużycia amunicji w Rosji, dla zaopinjowania, czy nie lepiej byłoby zużyć ją na innych frontach. Co do ostatecznych żądań, postawionych przez Anglję z tej okazji, zapewniają, że Anglja żąda: 1. Kontroli nad wydatkowaniem pożyczonych pieniędzy, wykonywanej przez urzędników angielskich; 2. zmiany wewnętrznej polityki Rosji według życzeń angielskich; 3. obsadzenia kierowniczych stanowisk rządowych przez ludzi, dobrze widzianych u rządu angielskiego.

Kwestja polska w Rosji.

KOPENHAGA, 16 lutego (BTW.). Z Petersburga donoszą, że obecnie kwestja polska wysunęła się na innych czoło kwestji polityki wewnętrznej, gdyż pomiędzy Rosjanami a Polakami występują coraz silniejsze różnice zdania. Polacy żądają, aby niedawno temu ogłoszony ukaz cesarski potwierdzony był przez parlament; w kołach rosyjskich ostro opierają się temu żądaniu. Istnieje przypuszczenie, że kwestją tą zajmie się Duma, gdzie z tego powodu dojdzie do ożywionych rozpraw.

Zatarg Japońsko-Amerykański.

BERLIN, 16 lutego (B. T. W.). Z Tokjo telegrafują: Po ogłoszeniu wiadomości o stanowisku zajętem przez senat St. Zjednoczonych w kwestji projektu do prawa imigracyjnego, zawierającego uwłaczające postanowienia dla japończyków, nastąpiły w Tokio i w innych znaczniejszych miastach japońskich nieprzyjaźne dla Ameryki demonstracje. Jak słychać, w związku z tą sprawą postanowił rząd japoński, wnieść protest w Waszyngtonie przeciw ustawie imigracyjnej.

Przepełnienie portów amerykańskich.

LONDYC, 16 lutego (BTW). „Times" dowiaduje się z Nowego Yorku, że w portach amerykańskich i na stacjach kolejowych, wobec zatrzymania się w przystaniach mnóstwa statków amerykańskich i neutralnych, nastąpiło nagromadzenie rozmajtych towarów w niesłychanej ilości. W Nowym Yorku leży na składzie olbrzymia ilość stali. Całe pociągi stoją na stacjach, nie można ich bowiem wyładować, niema bowiem okrętów, któreby przyjęły ten ładunek. Transport zboża utknął całkowicie. W Chicago leżą zapasy pszenicy czterykroć więsze od normalnych zapasów w tej porze roku. W Bostonie złożono takie olbrzymie zapasy, że więcej już do miasta przywieść nie można. Niektóre linje kolejowe ogłosiły, że tymczasowo nie przyjmują żadnych towarów na przewóz do portów.

Upaństwowienie kopalni.

LONDYN, 16 lutego (BTW). Biuro Reutera ogłasza urzędownie: Postanowiono, że wszystkie kopalnie węgla w całej Anglji na czas wojny przejdą w posiadanie rządu,

Przed zwołaniem parlamentu.

BERLIN, 16 lutego (BTW). Pisma donoszą że parlament po zwołaniu zajmie się m. in. projektem nowego kredytu wojennego. Istnieje przypuszczenie, że wysokość tego kredytu wynosić będzie około 15 miliardów marek.

Cel konferencji piotrogrodzkiej.

Minister Scialoja, delegat włoski w konferencji piotrogrodzkiej oświadczył do korespondenta angielskich „Times'ów", co następuje: Zjednoczenie, ustalenie i przeprowedzenie wszystkich wspólnych sił sprzymierzeńców: oto cel konferencji. Ostateczne zwycięstwo, jakie w roku bieżącem odnieść musimy, wykaże w całej pełni, że takim był właśnie cel, do którego dążyliśmy i do którego dążyć należało. Rozważamy środki, jakie należy przedsięwziąć natychmiast bez żadnej zwłoki. Z prac konferencji jestem bardzo zadowolony i mam nadzieję, że wyjdą one nam na dobre. Tak samo jak towarzysze moi pozostawię i ja Rosję pod jaknajlepszem wrażeniem i pełen nadziei na przyszłość.

Blokada niemiecka nie przestrasza nas. Jednocząc nasze usiłowania wspólne z usiłowaniami floty angielskiej i francuskiej, będziemy mogli zapewnić sobie na morzu Śródziemnem zupełne bezpieczeństwo. Nie ma absolutnie żadnego powodu do lęku i ustraszenia się przed groźbą niemiecką. Przeciwnie złośliwość i niegodziwość niemiecka przyczynią się niepomiernie do tego, że zdwoimy naszą czujność i naszą energję, i że bez żadnej zwłoki poweźmiemy pewne decyzje, które przeprowadzimy natychmiast w czyn.

Ze swej strony lord Milner, wysłannik angielski, nakreślając pobieżnie szkic zamiarów, powziętych w Piotrogrodzie co do jednolitej akcji, zaznaczył, że Niemcy zamierzają swą rozpaczliwą akcją łodzi podwodnych przestraszyć państwa neutralne, aby módz tym sposobem przyspieszyć tak pożądany przez nich pokój. Sprzymierzeńcy jednak, zdaniem Milnera, nie mają czego obawiać się, jedynie tylko państwa neutralne mogą wielce z tego powodu ucierpieć.

— Oczywiście — mówił Milner — nie mamy radykalnych środków przeciwko łodziom podwodnym, wszelako uczyniono już bardzo wiele i nie zaniedbamy niczego, coby uczyniło naszą walkę przeciwko łodziom podwodnym skuteczniejszą i owocniejszą

Lord Milner zakończył swe wynurzenia zapewnieniem, że komunikacja morska i główne drogi morskie będą na przyszłość tak samo dobrze strzeżone, jak w przeszłości, Anglja przetransportowała drogą morską do Francji i innych terenów walki przeszło 2 miljony żołnierzy, a oprócz tego przesłała i przesyła codziennie olbrzymie zapasy broni i amunicji tak na front zachodni jako też i na front wschodni, a pomimo to nie udało się Niemcom dotąd nam drogi transportu zatarasować. Dotąd zatopiono nam tylko trzy czy też cztery okręty transportowe ogółem.

Kierownik misji francuskiej Doumergue oświadczył, że stanowisko, jakie zajęła obecnie Rosja, jest nadzwyczajnie chwalebne, i że należy spodziewać się zupełnej przemiany tak pod względem gospodarczym, jak i pod względem prowadzenia wojny.

Zjednoczenie się Rosji całej i uzdrowotnienie stosunków dało się przeprowadzić w tak olbrzymiem państwie jedynie tylko dzięki temu, że Rosja zamierza prowadzić w dalszym ciągu zaciętą walkę na śmierć i życie, i że ostatecznym jej celem jest li tylko zwycięstwo. Jest to objaw bardzo znamienny w Rosji i zasługuje na baczną uwagę z naszej strony.

Wznowiona praca.

Z powodu zjazdu Macierzy czytamy w „Gazecie 2 grosze":

Dziesięć lat dzieli nas od pierwszych zebrań delegatów Polskiej Macierzy Szkolnej. Aczkolwiek zebrania te odbywały się w Warszawie, były one uroczystością krajową. Po latach ucisku i niedoli, zdawało się, powiał jakiś świerzy wietrzyk wiosenny, który budził do życia naród i jego aspiracje. Na sali obrad, tak samo jak dziś w Stowaryyszeniu Techników, panował nastrój uroczysty, radosny. Wśród zgromadzonych licznie delegatów widziało się i duchowieństwo, i ziemian, i inteligencję miejską, i włościan w sukmanach i robotników z Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego. Chociaż zjazdy te odbywały się po świeżo będących w pamięci walkach bratobójczych, sprowokowanych przez organizacje wywrotowe, wśród zgromadzonych na zjazdach przedstawicieli wszystkich stanów panowała jednomyślność i zgoda co do zadań Macierzy i wcielania ich w życie. Wszyscy ożywieni miłością Ojczyzny i pragnący lepszej jej przyszłości, rozumieli, że „oświata ludu dokona cudu". I żaden prawie zgrzyt, żadna prawie fałszywa nuta nie odzywała się dysonansem wśród obrad. Serce rosło w każdym, gdyż widział że ci ludzie, którzy zjechali się z całego kraju, nie traktują pracy społecznej jak szaty odświętnej, wdziewanej od czasu do czasu, lecz jako stały obowiązek narodowy.

Niewątpliwie podobny nastrój panować będzie i na zebraniu obecnem. Wznowiona Macierz ma bowiem wykonywać tą samą pracę, którą przed dziesięciu laty prowadziła jej poprzedniczka. To też witamy serdecznie wszystkich jej szczerych pracowników, witamy tych jej przedstawicieli, którzy się zbiorą dzisiaj na obrady, a witając, życzymy jednocześnie owocnej pracy na zachwaszczonej niwie oświaty ludowej. Niech po zjeździe obecnym wzmoże się działalność naszej instytucji oświatowej, niech dotrze do wszystkich zakątków kraju i budzi w nich światło i życie polskie; niech zetrze z nas piętno długoletniej niewoli.

Obrady zjazdu Macierzy poprzedzi jak wiadomo, nabożeństwo uroczyste w kościele św. Krzyża, podczas którego wygłosi stosowną mowę członek Zarządu głównego ks. A. Trepkowski. Początek nabożeństwa o g. 9 rano.

O godz. 10 rano w sali Stowarzyszenia Techników (ul. Czackiego 35) zebranie zagail p. dr. Srokowski, poczem odbędzie się wybór prezydjum zebrania. Po ukonstytuowaniu prezydjum odczytane zostaną sprawozdania wydziałów: administracyjnego, pedagogicznego i finansowego.

Po sprawozdaniach toczyć się będą obrady nad zmianą ustawy. Następnie przewiduje się obrady nad sprawą regulaminową.

Sprawozdania z życia Kół miejscowych, składane przez poszczególnych delegątów.

Wybory Zarządu i Rady Nadzorczej.

Wolne wnioski.

Przypuszczalnie, gdyby ten obfity porządek obrad nie był wyczerpany w dniu dzisiejszym, dokończenie zebrania odbędzie się jutro.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 17/II

— **Nabożeństwo 40-to godzinne** rozpoczęło się dzisiaj w sosnowieckim kościele parafjalnym. Porządek następujący: W sobotę Uroczyste wystawienie Najśw. Sakramentu o godz. 6 rano, Suma o 11. Po południu o 3 godz. adoracja młodzieży ze szkół; o 6 i pół wiecz. Nieszpory, publiczna adoracja, kazanie; o 9 godz. wiecz. adoracja służących św. Zyty.

W niedzielę. Msze św. o g. 6 i pół, o 8, 9, 10, suma o 11. Po południu o 3 godz. adoracja dzieci ze szkół, o 4 adoracja chórów kościelnych, o 5 adoracja służących, o 6 Nieszpory, kazanie, uroczysta procesja — zakończenie.

— **Zjazdy ogólno krajowe.** Druga połowa b. m. obfitować będzie w liczne zjazdy ogólno-krajowe w Warszawie. Wczoraj rozpoczęły się obrady delegatów kół polskiej Macierzy szkolnej wraz z radą nadzorczą i zarządem głównym, delegatów polskich stowarzyszeń rolniczych i pożyczkowych w celu zorganizowania Związku rewizyjnego i kasy centralnej tych stowarzyszeń. Wczoraj również rozpoczął się zjazd ogrodników i właścicieli ogrodów, który potrwa 3 dni D. 21 i 22 b. m. odbędzie się zjazd delegatów kółek rolniczych, a w dniach 23, 24 i 25 b. m. b. m. obradować będą ziemianie w centr. Tow. rolniczem. D. 22 b. m. odbędzie się ogólne zebranie członków biura rachunkowości rolnej; na d. 25 b. m. wyznaczono obrady leśników. D. 26 b. m. odbędzie się zjazd delegatów rad opiekuńczych prowincjonalnych. Przewidywany jest również w drugiej połowie b. m. zjazd oddziałów Związku ziemian. Jutro obradować będzie zjazd centralnego komitetu narodowego, na którem mają być zdecydowane dalsze losy tego ugrupowania politycznego. Do likwidacji C. K. N. podobno dąży Narodowy Związek robotniczy i grupa niepodległościowa.

— **Zebranie techników.** W dniu 18 b. m. o godzinie 3 ej po poł. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Czystej nr. 9 odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia z nast. porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia, 2) Regulamin Stowarzyszenia. 3) Wysokość opłaty wnoszonej przez wprowadzonych gości. 4) Zmiana § 12 Statutu Stowarzyszenia. 5) Wnioski.

— **Zebranie Wyborców kurji III-ej.** Dnia 18 lutego r. b. w niedzielę o godzinie 5 po poł. w sali Związku Przem. Żelaznego na Pogoni, odbędzie się ostatnie zebranie przedwyborcze w celu ustalenia listy kandydatów do Rady Miejskiej. Wyborcy! Aby żadnego nie zabrakło, gdyż od Was zależy wybór odpowiednich kandydatów. Należy z sobą zabrać legitymację III-ej kurji uprawniającą do głosowania. Koło Wykonawcze Kurji III ej w Sosnowcu.

— **Ogólne zebranie członków Stow. Właścicieli Nieruchomości.** Zarząd Stowarz. Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w dniu 18 lutego r. b. t. j. w niedzielę o godzinie 3 po południu w Sali Związku Robot. Chrześcjańskich przy ulicy Kościelnej odbędzie się Ogólne zebranie członków Stowarzyszenia. Zarząd uprasza o składanie wniosków przez pp. członków Stowarzyszenia. Porządek obrad: 1) Wybór przewodniczącego; 2) odczytanie protokółu ogólnego zebrania z dnia 3/IX — 1916 r.; 3) odczytanie protokółu ogólnego zebrania właśc. nieruchomości z 7/V r. b.; 4) sprawozdanie Zarządu ze swojej działalności; 5) sprawozdanie Kasowe; 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 7) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917; 8) Wybór członków Zarządu i zastępców; 9) Wybór członków Komisji Rew. i zastępców; 10) Wnioski zarządu; 11) Wnioski Komisji Rewizyjnej; 12) Wnioski członków.

— **Na wpisy!** Dzisiaj w sobotę o godzinie wpół do 8-ej wieczorem w sali Teatru Zimowego w Sosnowcu odbędzie się *przedstawienie amatorskie*, z którego cały dochód przeznaczony jest na wpisy dla młodzieży szkół żeńskich. Na urozmaicony program przedstawienia złożą się: Bajka — utwór sceniczny A. Niemojewskiego w jednej odsłonie, Historja o człowieku, który się ożenił z niemową — satyra w dwóch aktach Anatola France'a oraz symfonja szkocka Medelsohna (kwartet). Bilety od 30 kop. do 2 rb. 50 kop. Jak się dowiadujemy, urządzeniem przedstawienia zajmuje się p. Vorbrodt wraz z gronem inteligentnych amatorów. Spodziewać się należy, że ze względu na bardzo interesujący program i szlachetny cel, na dzisiejejsze przedstawienie udadzą się wszyscy spragnieni kulturalnej rozrywki, a przedewszystkiem rozumiejący potrzebę przyjścia z pomocą Tow. wpisów szkolnych dla dziewcząt uczęszczających do szkół. Niewątpliwie też dzisiejszy wieczór w teatrze Zimowym ściągnie wyjątkowo liczną publiczność z miasta i okolicy.

— **Biuro rejestracji strat miejskich** otwarte zostało i funkcjonuje. Szacuje straty, poniesione przez właścicieli nieruchomości, domów i placów w obrębie miasta Biuro bliższe szczegóły poda do wiadomości w najbliższych dniach.

— **Wręczenie książki pamiątkowej.** Mieszkańcy Pogoni wręczyli X. kanonikowi Mazurkiewiczowi, b. proboszczowi parafji pogońskiej, książkę pamiątkową (Porozbiorowe Dzieje Polski), opatrzoną licznymi podpisami, w dowód serdecznej pamięci i uznania, dla Jego zbożnej i owocnej pracy na stanowisku proboszcza pogońskiego.

— **Z Towarzystwa przeciwalkoholicznego „Przyszłość".** Otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

W roku bieżącym przypada 100 u letnia rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki, a 123 letnia rocznica ogłoszenia Insurrekcji.

Miejscowy Dom Ludowy wspólnie z Towarzystwem przeciwalkoholicznem „Przyszłość" zamierza uczcić rocznicę tę i w tym celu w dniu 24 marca, jako w pamiętny dzień przysięgi Kościuszki na rynku krakowskim, urządza w sali Związku Żelaznego w Pogoni — Wieczór Kościuszkowski.

Prace przygotowawcze, ze względu na zamiar postawienia wieczoru tego na wysokim poziomie artystycznym już się rozpoczęły.

Do współdziału uproszono najlepsze siły amatorskie w Sosnowcu.

Dział artystyczny objął p. Stefan Anders. Podpisano: Józef Pietraszewski, Eug. Antonowicz.

— **Kino-Oaza.** Od soboty do wtorku 20 b. m. demonstruje głośny dramat detektywny „Thug", czyli Kapłan bogini śmierci. Nad program obrazy: komiczne i natura.

Do wiadomości pp. Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca.

Ze Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości otrzymaliśmy następujący komunikat: W sprawie otrzymania smoły pisaliśmy następujące listy:

1) dnia 13/VI — 16 Do I Burmistrza m. Sosnowca o 3 wag. smoły i wag. papy, list ten następnie przez Magistrat wysłany został 19/VI do naczelnika powiatu.

2) 29/VII — 16 Do C. N. Naczelnika powiatu, na ten list nastąpiła odpowiedź 4/VIII za Nr. 1375.

3) 23/VIII — 16 Do C. N. Naczelnika powiatu.

4) 30/IX — 16. Upoważniono p. Cz. Jankowskiego do nabycia w Wydziale Surowców w Warszawie — kilka wagonów smoły.

5) 7/X — 16 Do C. N. Naczelnika powiatu (delegat nasz p. Cz. Jankowski zwrócił się do Wydziału surowców w Warszawie; Senatorska 10, z listem p. C. N. Naczelnika powiatu; Wydział Surowców skierował p. Jankowskiego z powrotem do C. N. Naczelnika.

6) 24/X — 16. Do C. N. Naczelnika powiatu.

7) 20/XII — 16. Do Nadburmistrza m. Sosnowca, ze zredukowanym wykazem potrzebnej ilości smoły.

Na skutek tych listów dnia 8 b. m. otrzymaliśmy z Magistratu od p. Nadburmistrza list następującej treści, którego odpis poniżej podajemy.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca.

—

Biuro Kupieckie
w Sosnowcu
T. B K. B.

Kopja.

Sosnowiec, d. 16 stycznia 1917 r.

Do Magistratu m. Sosnowca.

Smoła wojenna.

Na skierowane zapytanie zamówiłem jeden wagon w Warszawie. Wydział Surowców przy jenerał gubernatorstwie nadesłał mi wczoraj następującą odpowiedź:

Na telegram z dn. 8/I — 17 r. Ponieważ wskutek stanu pogody tej zimy nie można wykonać odpowiednich reperacji dachów smołą kamienną, nie może więc to zamówienie co do wysłania 15.000 kilo zostać uwzględnione. Proszę przyjąć to do wiadomości.

Cesarsko-Niemiecki Naczelnik powiatu

BIURO KUPIECKIE.

Magistrat
M. 256

Sosnowiec, d. 3 lutego 1917 r.

Do Stowarzyszenia właścicieli Domów i placów w miejscu.

Kopię niniejszego listu z polecenia do wiadomości—przesyłam; na wiosnę na nowo zwrócić się z powyższem żądaniem o wydanie smoły wojennej.

(podpisano) **Künzer.**

Z Będzina.

+ Z tajemnic „czarnej giełdy". W tutejszych kantorach wymiany pieniędzy najgwałtowniejszy spadek kursu marki zazwyczaj bywa 31, 1 i 15, 16

Ś. † P.

Józef Nawrocki

Członek Zarządu Polskiego Związku zawodowego przemysłu żelaznego po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł tragiczną śmiercią dnia 16 go b. m.

Wyprowadzenie zwłok ze Szpitala Żydowskiego na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 18-go b. o godz. 3-ej po południu.

O czem zawiadamia

Zarząd Polskiego Związku zawod. przemysłu żelaznego.

269

PODZIĘKOWANIE

Czcigodnemu Proboszczowi nowosieleckiemu, ks. Kazimierzowi Mazurkiewiczowi, który pobłogosławił nasz związek małżeński oraz kapłanom asystującym przy tym obrzędzie sakramentalnym, szanownym księżom B. Rydzemu, A. Hendrychowskiemu i K. Czaplińskiemu, wyrażamy serdeczną podziękę. Dziękujemy również Sz. Członkom Tow. Muzycz. w Sielcu z p. dyrektorem Stefanem Jakubowiczem na czele, za podniosłe pienia religijne wykonane na chórze. Wogóle zaś wszystkim tym, którzy w chwili tak uroczystej złożyli nam życzenia na nową drogę życia naszego, składamy z głębi serca płynące staropolskie: „Bóg zapłać"!

Zofja ze Strzeleckich i Kazimierz Junosza-Hermanowscy.

Zarząd Stowarz. Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca

podaje do wiadomości, że w dniu 18 Lutego r, b. t. j. w Niedzielę o godzinie 3 po południu

w Sali Związku Robot. Chrześcijańskch przy ulicy Kościelnej

ODBĘDZIE SIĘ

Ogólne zebranie członków Stowarzyszenia.

PORZĄDEK OBRAD:

1) Wybór Przewodniczącego
2) odczytanie protokółu ogólnego zebrania z dnia 3/IX 1916 r.
3) odczytanie protokółu zebrania właścicieli nieruchomości z 7/I r. b.
4) Sprawozdanie Zarządu ze swojej działalndści,
5) Sprawozdanie kasowe,
6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
7) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917
8) Wybór członków Zarządu i zastępców.
9) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i zastępców.
10) Wnioski Zarządu.
11) Wnioski Komisji Rewizyjnej.
12) Wnioski członków.

każdego miesiąca, i najwidoczniej ze względu na dopełniające wypłaty robotnicze i inne. Po odebraniu swych należności każdy spieszy do kantorów celem wymiany marek na monetę rosyjską. Przy stanowczym wprowadzeniu ustanowionego kursu marki w handlach podobne zniżki kursów w kantorach ustaną gdyż, zamiana marek na ruble będzie zbyteczną. Obecnie kurs marki w kantorach wymiany pieniędzy jest 43¹/₄ kop.

+ **Stowarzyszenie lokatorów.** W niedzielę dnia 18 b. m. zapowiedziane jest niedoszłe już raz do skutku organizacyjne zebranie stowarzyszenia.

+ **Mróz a szkoły.** Po ustaniu silnych mrozów wszystkie szkoły tutejsze uruchomiono.

+ **Rozporządzenie policyjne.** Funkcjonarjusze policji otrzymali, ponowne rozporządzenie baczenia, aby w dnie bezmięsne jatki były pozamykane, oraz po godzinie 11 wieczór wszystkie miejsca publiczne jako to: cukiernie, bawarje, restauracje i t. p. były zamknięte. Obowiązuje również rozporządzenie skrupulatnego przestrzegania, aby handle stosowały się do ustanowionego kursu marki w stosunku 1 rubel = 2 mk. 16 fen. i w tym ostatnim razie niestosowania się każdorazowo meldować, dla pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności.

+ **Zgon.** W Kromołowicach zmarł b. kasjer tutejszego T wa pożyczkowo-oszczędnościowego Stanisław Marusiński.

+ **Kradzież.** Do stajni p. Broena przy ul. Modrzejowskiej naprzeciw mostu kolejowego za przystankiem Stary Będzin, nocną porą niewykryci osobnicy zakradli się i uprowadzili wieprza wartości 150 rb. 18 rasowych królików wartości 100 rb. oraz zabrali worek owsa za 30 rb. Złodzieje przedostali się od strony Małobądza przez ogród na podwórze i po wybiciu kilku desek w parkanie połów swój przetransportowali. Prócz inwentarza w stajni był koń, którego pozostawili.

Wieści ze stolicy.

□ **Temu wesoło..,** W „Głosie Stolicy„ p. „Juvenis" gromi tych wszystkich, którzy występują przeciwko tańcom—i „leciwe damy" i „moralistki" i „śledzienników redakcyjnych"—i potępia ogłaszanie żałoby narodowej. Autor nie może zrozumieć, że co innego jest powaga chwili, a co innego — żałoba narodowa, do której, o ile wiemy, nikt nie nawołuje. Autor, co sam stwierdza podpisem, jest młody, więc mu się dziwić nie można, że radby poskakać. Dziennik, dając artykuł, przyznaje mu słuszność. I to nic dziwnego. Przecież to bardzo młody organ. Nikt mu tedy za złe nie weźmie. że słabiutkim, choć niby stołecznym głosem do tańca przyśpiewuje.

□ **Dane statystyczne.** Wczorajszy „Hajnt" przytacza między innemi następujące dane statystyczne za czas od 7 do 14: w Warszawie było urodzeń chrześcjan 75, żydów 92, zgonów chrześcjan 329, żydów 154; ślubów chrześcjan 51, żydów 53.

□ **O utrzymanie „ejruwu".** Z powodu otrzymania przez magistrat warszawski oświadczenia zarządu miejskiego w Berlinie co do „ejruwu" i wogóle zagadnień rytualnych żydowskich — redakcja „J. Wort" zwróciła się w liście otwartym do kahału żydowskiego w Kempnie pod Wrocławiem z prośbą o przesłanie odpisu pozwolenia na „ejruw" w Kempnie. Pozwolenie takie otrzymał podobno kahał w Kempnie z podpisem króla Fryderyka Wielkiego. Na zasadzie kopji tego pozwolenia otrzymali żydzi kaliscy w r. 1874 od rosyjskiego gubernatora kaliskiego pozwolenia na urządzenie „ejruwu" w Kaliszu.

Następnie zwraca się „J. Wort" do kahału w Fuldzie z prośbą o zakomunikowanie, na jakiej zasadzie opiera się tam istnienie „ejruwu". W zakończeniu wzywa list otwarty kahały w Polsce o dostarczenie mu dokumentów pozwalających na urządzenie „ejruwu" za czasów wolnej Polski i tak kończy swoje wezwanie: „Niech wnukowie polscy wiedzą, jak zachowywali się ich dziadowie w czasach, jak Polska była samodzielna.

„J. Wort" szuka dokumentów z dalekiej bardzo przeszłości dla kultury dzisiejszej.

Utrzymać chce dawne przywileje ghetta, przemilcza natomiast o ograniczeniach, z jakich wypływały te przywileje. Jeżeli „J. Wort" przypomina wnukom dziadów, to winna jednocześnie zastanowić się, czy korzystnem byłoby dla żydów, gdyby wnukowie innych wyznań chcieli w całej rozciągłości wrócić do poglądu i stosunków dziadów swych do współczesnych im dziadów żydowskich.

□ **Centralny dom izolacyjny.** Zamiast istniejących trzech domów izolacyjnych na Czystem, w Grochowie i na Nowem Bródnie, utrzymanie których wynosi dosyć dużo, delegacja do spraw sanitarnych uchwaliła założyć dla wspomnianych miejscowości centralny dom w zabudowaniach zakładów fabrycznych Wojciechów przy ul Lubelskiej na Pradze. Urządzenie zakładu będzie wymagać jednorazowych kosztów w sumie około 10,000 rb., utrzymanie zaś domu w ciągu półrocza ma wynosić rb. 36 716. Lokale domów w Grochowie, Czystem i Bródnie uchwalono wymówić. Za dzierżawę gmachu fabrycznego dla centralnego domu izolacyjnego magistrat ma płacić rb. 1,500.

Z kraju

□ **Nowy związek niemiecki.** W Zduńskiej Woli odbyło się w tych dniach zebranie organizacyjne „Związku Niemieckiego dla Zduńskiej Woli i okolic". Podobne Związki istnieją już w Ozorkowie i Łodzi. Ten ostatni liczy trzydzieści kilka oddziałów w różnych miejscowościach.

□ **Rady Miejskie w rękach żydowskich.** W Szczuczynie wybrano do Rady Miejskiej 6 żydów i 3 chrześcijan.

W Ostrowcu mianowały władze austrjackie 32 radnych — 28 chrześcijan i 4 żydów.

Tabela nieurzedowa.

ciągnienia 1-ej klasy Loterji klasowej. R. G. O.
(z dnia 15 lutego 1917 roku).

Po **1000** Rb. Nr. 7802
Po **650** Rb. Nr. 7792 13875.
Po **200** Rb, Nr. 3677 4856 10070 16076 20621 20901 22068 24135.
Po **100** Rr, Nr. 2031 2325 2609 3680 13615 14345 17973 20621 26515
Po **50** Rb. Nr. 871 922 5043 6662 6855 8017 10208 14939 16793 16970 17693 18230 19989 20530 22270 23121 24039 25381 25603 26261 27072 28094 28105 29686 29805

OFIARY.

Dla uczczenia pamiętnej rocznicy zapoznania dn, 18 b. m. złożono w Redakcji „Kurjera" na wydział „Ratujcie dzieci" rb. 3.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Deblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.